



Radosław Nawojski 
Uniwersytet Jagielloński
Beata Kowalska 
Uniwersytet Jagielloński



„KIEDY PAŃSTWO MNIE NIE CHRONI...” – ODDOLNE MOBILIZACJE NA RZECZ PRAW REPRODUKCYJNYCH A DOŚWIADCZANIE OBYWATELSTWA

Jesienią 2020 roku, w odpowiedzi na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zakazujące terminacji ciąży ze względu na przesłankę embriopatologiczną, przetoczyły się przez Polskę wielotysięczne protesty. Na podstawie pamiętników oporu nadesłanych w konkursie zorganizowanym na początku 2021 roku, poddano analizie specyfikę podejmowanych wówczas działań i ich konsekwencje dla obywatelskiego zaangażowania. W centrum proponowanej analizy stoi obywatelstwo – zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i empirycznym – i jego oddolne manifestacje wyrażane bezpośrednio w doświadczeniach zaangażowanych obywateli i obywaterek. Tytuł, odwołując się do jednego z najpopularniejszych w ostatniej fali kobiecych mobilizacji haseł, eksponuje jeden z podstawowych wymiarów klasycznego rozumienia obywatelstwa: relacje pomiędzy jednostką a państwem. Artykuł, opierając się na bogatym materiale empirycznym, proponuje spojrzenie na proces konstruowania obywatelstwa w drodze intensywnych społecznych negocjacji.

Słowa kluczowe: obywatelstwo; przeżywane obywatelstwo; Strajk Kobiet; mobilizacje społeczne

“When the State Doesn’t Protect Me...” – Grassroot Mobilizations for Reproductive Rights and Lived Citizenship

In autumn of 2020, the Constitutional Tribunal in Poland ruled that abortion on grounds of “severe and irreversible fetal defect or incurable illness that threatens the fetus’ life” was unconstitutional. As a reaction to this ruling, mass protests swept through Poland. The article is based on the “Memoirs of Resistance” submitted for the contest held in early 2021. It analyzes the specifics of the actions and citizen engagement during the protests as well as their consequences afterwards. Citizenship – both in its theoretical and empirical dimensions – as well as its grassroot manifestations expressed in citizens’ lived experience are situated at the center of analysis. The title, referring to the chanting popular during women’s strikes, exposes what is key to the classical understanding of citizenship: the relationship between the individual and the state. Based on rich empirical material, the article provides an outlook on the process of citizenship construction through emotionally intense social negotiations.

Key words: citizenship; lived citizenship; Women’s Strike; grassroot mobilizations

Radosław Nawojski, Wydział Filozoficzny UJ, radek.nawojski@uj.edu.pl, ORCID 0000-0003-1712-2752. W trakcie pracy nad artykułem Radosław Nawojski realizował projekt „Strajki Kobiet i COVID-19: doświadczenia obywatelstwa – badania pilotażowe” dofinansowany ze środków Priorytetowego Obszaru Badawczego FutureSOC w ramach programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim; Beata Kowalska, Wydział Filozoficzny UJ, beata.l.kowalska@uj.edu.pl, ORCID 0000-0002-8833-8369.

Wprowadzenie

Chyba trochę nie wierzymy w realność zagrożenia – przynajmniej ja nie wierzę. Przecież tyle już było projektów Kai Godek, tyle już było mobilizacji, od lat trwa ta prze-pychanka. Oni przychodzą z kolejną ustawą – my wychodzimy na ulicę. 22 października to nie miał być dzień, który zmieni wszystko. A jednak się denerwuję, może bardziej niż zwykle. Może dlatego, że wykorzystywanie w takim celu Trybunału budzi mój silny sprzeciw. Może dlatego, że przejście projektu przez Sejm to liczne etapy, które znam na pamięć, możliwości nacisku w międzyczasie, dużo czasu na refleksję pomiędzy kolejnymi czytaniem, a taki wyrok to właściwie jednorazowa sprawa. Siedzę w pracy i oglądam transmisję. I słyszę te słowa.

Wiktoria A. Barańska – *Kilka chwil dziwnego patriotyzmu_2021_Mazowieckie*

22 października 2020 roku Trybunał Konstytucyjny pod przewodnictwem Julii Przyłębskiej orzekł, że przepis ustawy z 1993 roku, który dopuszczał aborcję w przypadku ciężkiego, nieodwracalnego upośledzenia płodu i choroby zagrażającej jego życiu za niezgodny z Konstytucją RP (sygn. akt K 1/20). Decyzja ta wywołała falę protestów. Demonstracje samochodowe i rowerowe, blokady głównych ciągów komunikacyjnych czy uliczne marsze – pomimo ograniczeń prawa do zgromadzeń publicznych spowodowanych pandemią COVID-19 – odbywały się równocześnie w kilkuset miejscowościach w kraju i poza jego granicami (zob. Mapa wydarzeń 2020). Odpowiedzią rządzących na protesty i akty obywatelskiego nieposłuszeństwa były bezprecedensowe w polskiej historii posttransformacyjnej represje: dochodziło do użycia gazu łzawiącego i pałek teleskopowych, arbitralnych aresztowań oraz przetrzymywania demonstrujących w tzw. policyjnych kotłach¹ (zob. Article 19; Biuro RPO 2020). Opór kontynuowano przez kilka tygodni, pomimo stosowanej przemocy i wielu form zastraszania w postaci zarzutów prokuratorskich, mandatów, spraw sądowych. Choć bezpośrednim impulsem podejmowanych działań było orzeczenie w sprawie aborcji, to stworzona z czasem lista postulatów obejmowała szeroki zakres spraw i roszczeń odnoszących się nie tylko do praw reprodukcyjnych, ale również praw osób LGBTQ+ i osób z niepełnosprawnościami oraz zagadnień dotyczących praworządności, ochrony zdrowia, praw pracowniczych, świeckości państwa czy katastrofy klimatyczno-ekologicznej. 27 stycznia 2021 roku orzeczenie wraz z pisemnym uzasadnieniem zostało opublikowane na stronie

¹ Z angielskiego *Kettling* to jedna z taktyk oddzielania od siebie grup protestujących lub tłumienia zgromadzeń publicznych, która polega na utworzeniu na ograniczonym obszarze zamkniętego kordonu policji, który może uniemożliwiać swobodne opuszczenie wydarzenia (zob. Bloom 2012).

internetowej TK oraz w Dzienniku Ustaw (Dz.U.2021.175) stając się obowiązującym w Polsce prawem.

Społeczny opór wywołany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie był tylko epizodycznym wybuchem gniewu i bezsilności, a jednym z głównych fragmentów szerszego zjawiska oddolnych walk społecznych, które w odpowiedzi na wzmożone polityczne ingerencje w najbardziej intymne sfery życia i ograniczanie praw reprodukcyjnych z różną intensywnością toczą się w Polsce od 2016 roku (zob. Korolczuk i in. 2019; Majewska 2018; Nawojski i in. 2019). Ten sprzeciw wobec polityki państwa w stosunku do kobiet i grup mniejszościowych nie tylko kształtuje nowe podmiotowości polityczne, ale jednocześnie stawia pytania dotyczące legitymizacji podstawowych dla funkcjonowania państwa instytucji, podważając ich hegemoniczne fundamenty.

Analizy ruchów społecznych wielokrotnie splecione były z dynamicznie rozwijającymi się, co najmniej od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, studiami nad obywatelstwem. To właśnie wysuwane w toku oddolnych mobilizacji roszczenia do praw stały się podstawą do krytyki uniwersalistycznej wizji obywatelstwa i wpłynęły na poszerzenie jego ram koncepcyjnych (zob. Plummer 2003; Siim 2000; Evans 1993). Podążając tym tropem i gromadzonym dotąd materiałem empirycznym, mobilizacje na rzecz praw reprodukcyjnych odczytujemy jako jedną z istotnych przestrzeni zbiorowego negocjowania dotychczasowych znaczeń przypisywanych obywatelstwu. Tytuł artykułu – fragment jednego z najpopularniejszych w ostatniej fali mobilizacji haseł – eksponuje jeden z podstawowych wymiarów klasycznego rozumienia obywatelstwa: relacji pomiędzy jednostką a państwem. Współtworzona w toku badań wiedza staje się dla nas fundamentem do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o to, jakie sposoby rozumienia obywatelstwa wyłaniają się z trwającej już pół dekady walki o prawa reprodukcyjne, a tym samym zwrócenia uwagi na nowe aspekty w jego badaniu.

W pierwszej części artykułu przybliżamy społeczno-polityczny kontekst walki o prawo do aborcji w Polsce. Następnie omawiamy strategie wykorzystywane w procesie badawczym oraz zgromadzony materiał. W części prezentującej wyniki badań skupiamy się na poszukiwaniu wizji obywatelstwa wyrażonych w doświadczeniach i narracjach zaangażowanych obywaterek.

Spoleczno-polityczne tło walki o aborcję w Polsce

Kobiety, których prawo do samostanowienia było zagrożone, już od 1989 roku zaczęły działać; były organizowane demonstracje i protesty przeciwko wprowadzaniu nowego prawa antyaborcyjnego, w których brały udział tysiące osób, do Sejmu nadesłano ponad milion listów od obywaterek i obywateli, był wniosek o przeprowadzenie referendum

w sprawie aborcji. Jednak nasz kolejny narodowy bohater, pogromca komunizmu, ówczesny Wałęsa oświadczył, że na referendum nie wyrazi zgody. Może zapomniał sobie o tym, że mamy już demokrację i należy słuchać głosu obywateli. „Pokonał komunizm” w Europie, ale nie zwalczył go w sobie.

J.M – *Pamiętnik_2021_Małopolskie*

W ten sposób napisała w pamiętniku J.M, poszukując źródła obecnych protestów. Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U.1993.17.78), choć wprowadzona mimo licznych kontrowersji i obywatelskiego sprzeciwu znacząco wpłynęła na kształt dyskursu o aborcji w Polsce przez prawie dekady (zob. Koralewska, Zielińska 2021; Szelewa 2016). Tak zwany kompromis aborcyjny umożliwił wykonanie legalnego zabiegu przerywania ciąży wyłącznie w trzech przypadkach. W sytuacji, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia osoby ciężarnej, uzasadnionego podejrzenia, że jest ona wynikiem czynu zabronionego oraz z przyczyn embriopatologicznych. Przez kilkanaście następných lat aborcja stała się jednym z najbardziej kontrowersyjnych tematów, a „kompromis” praktycznie nienaruszalnym prawem. Choć w tym czasie pojawiały się propozycje zarówno liberalizacji prawa, jak i znacznego ograniczenia, to nie wykraczały one poza debaty w wąskich gronach ruchów feministycznych, *anti-choice* oraz instytucji Kościoła katolickiego, który przez lata kształtował język debaty publicznej o aborcji w Polsce (Mishtal 2009; Szelewa 2016). Sytuacja zmieniła się diametralnie wraz z podwójnym zwycięstwem w 2015 roku w wyborach prezydenckich oraz parlamentarnych kierowanej przez Prawo i Sprawiedliwość „Zjednoczonej Prawicy”. Dojście do władzy, przy wsparciu hierarchów Kościoła katolickiego, partii o charakterze chrześcijańsko-konserwatywnym otworzyło nowe możliwości działania ruchów *anti-choice*. Nowy kontekst polityczny określany mianem autorytarnej populizmu wraz z kryzysem praworządności (Fomina, Kucharczyk 2016; Csehi, Zgut 2021) i demokratycznym regresem (Pospieszna, Vetulani-Cęgiel 2021) wpłynął na reguły funkcjonowania państwa i prawa. Język zyskujących na znaczeniu w ostatniej dekadzie ruchów prawicowo-nacjonalistycznych (Kotwas, Kubik 2019), u podstaw których znajdują się podważanie równości płci i prawa osób LGBTQIA (Korolczuk, Graff 2018) znalazł się w centrum politycznego dyskursu.

W 2016 roku inicjatywa ustawodawcza „Stop Aborcji”, związana z Krajowym Ośrodkiem Duszpasterstwa Rodzin², złożyła w Sejmie projekt zmian prawnych przygotowany przez Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. Jego podstawowym założeniem był całkowity zakaz aborcji wraz z możliwością

² Skład KODR powoływany jest przez przewodniczącego Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski.

jej penalizacji³. W nowym kontekście politycznym propozycja ograniczenia ówczesnego prawa do przerywania ciąży, jednego z najbardziej restrykcyjnych na tle państw Unii Europejskiej, odbiła się szerokim społecznym echem. W odpowiedzi na sytuację zaczęły zawiązywać się oddolne inicjatywy, które stworzyły grunt pod bezprecedensowe mobilizacje społeczne (Korolczuk 2016; Majewska 2017; Nawojski 2019). Po kilku miesiącach społecznego fermentu, 3 października 2016 roku doszło do kulminacyjnego momentu, którego wyrazem były masowe strajki, demonstracje uliczne i inne formy działań obywatelskich odbywające się równolegle w ponad 150 miejscowościach w Polsce oraz poza granicami kraju, jako część Ogólnopolskiego Strajku Kobiet (Kowalska, Nawojski 2019). Były to prawdopodobnie największe oddolne manifestacje odbywające się w Polsce od czasu Solidarności w latach osiemdziesiątych (Król, Pustułka 2018: 375), które ostatecznie doprowadziły do odrzucenia przez Sejm projektu „Stop Aborcji”. Poczucie sprawczości i międzynarodowy rozgłos doprowadziły do zawiązania się globalnego sojuszu ruchów kobiecych w ramach International Women’s Strike// Paro Internacional de Mujeres. W kolejnych pięciu latach kwestia praw reprodukcyjnych – próby ich ograniczania lub postulaty liberalizacji – wielokrotnie powracała do debaty publicznej wywołując opór i gniew społeczny, który otwierał przestrzeń do obywatelskiego współdziałania tysięcy osób i zawiązywania się nowych inicjatyw i grup nieformalnych.

Analizy początkowej fazy mobilizacji (2016–2018) Czarnych Protestów i Strajków Kobiet wskazują, że dochodzi do przesunięcia ram debaty o aborcji w Polsce w kierunku praw i realnych doświadczeń (Korolczuk 2019) i prób zapoczątkowania nowego hegemonicznego porządku, u którego podstaw znajduje się opozycja między kobietami oraz innymi grupami społecznie marginalizowanymi a elitą posiadającą władzę (Gunnarson-Payne 2019). Powstały ruch społeczny otworzył przestrzeń, w której wybrzmiewają różne doświadczenia marginalizacji i wykluczenia, ale również bariery i ograniczenia stojące w sprzeczności z obietnicą równego obywatelstwa (Kowalska, Nawojski 2019; Nawojski i in. 2019). Umożliwiło to kwestiom zamkniętym dotąd w sferze prywatnej znaleźć się w centrum debaty publicznej i głównego nurtu polityki. Rozproszona strategia mobilizacji, osadzona na rozbudowanym repertuarze praktyk nieformalnego wpływu i „słabym oporze” kształtowała inkluzywny potencjał do masowego zaangażowania (Majewska 2017; 2018). Ruch współtworzyły przede wszystkim osoby niezwiązane z działającymi dotychczas organizacjami feministycznymi i nieaktywnymi dotąd w NGO’sach (Kowalska i in. 2018). To włączenie się we współorganizację wydarzeń prowadziło do wzmocnienia podmiotowości

³ Szerzej na temat kontekstu procedowania projektu „Stop Aborcji” oraz kontrpropozycji „Ratujmy Kobiety” piszemy we Wprowadzeniu publikacji *Bunt Kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet 2016–2018* oraz Rozdziale I *Uwaga, uwaga tu obywatelki! Obywatelstwo jako praktyka w Czarnych Protestach i Strajkach Kobiet* (zob. Korolczuk i in. 2019).

politycznej i poszerzenia zaangażowania na inne płaszczyzny i pola działania (Murawska, Włodarczyk 2017).

Działania podejmowane w ramach Czarnych Protestów i Strajków Kobiet wraz z argentyńskim ruchem na rzecz praw reprodukcyjnych stały się inspiracją do dyskusji na temat nowej fali feminizmu. U jej podstaw znajduje się redefiniowanie strajku jako strategicznej formy oporu (Arruzza, Bhattacharya, Fraser 2019). Małgorzata Fidelis zwróciła uwagę, że masowe akcje obywatelskie kobiet i grup społecznie marginalizowanych mogą być odczytywane jako kluczowe ramy „oporu wobec autorytarnego populizmu i łamania praw człowieka na całym świecie” (Fidelis 2019: 63).

Metodologia – o współtworzeniu wiedzy

W lutym 2021 roku został ogłoszony „Konkurs na pamiętniki/dzienniki oporu – Nieposłuszne 2020”⁴. Głównym celem tej inicjatywy było uchwycenie i zapisanie różnorodnych doświadczeń związanych z udziałem w protestach wywołanych decyzją Trybunału Konstytucyjnego ograniczającą prawo do aborcji.

Zachęcamy do nadsyłania dzienników/pamiętników, które są dokumentacją doświadczeń, podejmowanych działań, odczuwanych emocji i uczuć, ale również szerszą refleksją o prawach, demokracji i przyszłości. Chciałybyśmy i chcielibyśmy, żeby włączenie osobistych doświadczeń do szerszej dyskusji o zaangażowaniu obywatelskim służyło ruchowi, który rodzi się na naszych oczach oraz zapisywaniu bieżącej historii (Nieposłuszne 2020).

Zależało nam na możliwie jak najmniejszej ingerencji w kwestie wyboru sposobu prowadzenia narracji – zadanie konkursowe mogło być przygotowane w formie dziennika, pamiętnika czy swobodnej narracji świadka, mogło również zawierać dowolny materiał ilustrujący: zdjęcia, rysunki, grafiki itp. Nie określiliśmy także długości zadania konkursowego. Jednym ograniczeniem był wymóg poszanowania praw autorskich oraz – ze względów bezpieczeństwa – przesłanie pracy konkursowej wyłącznie poprzez pocztę e-mail⁵.

⁴ Organizatorem konkursu był Zakład Badań Problemów Ludnościowych (obecnie Zakład Intersekcyjnych Badań Społecznych) Instytutu Socjologii UJ. Nagrody zostały ufundowane ze środków wypracowanych przez cały zespół w ramach międzynarodowych grantów, od blisko dwudziestu lat zaangażowany w badania genderowe. Pamiętniki i dzienniki jako źródła danych mają bogatą historię w polskiej socjologii, ukształtowaną między innymi przez prace Floriana Znanieckiego. Wraz z pojawieniem się pandemii COVID-19 oraz związanych z nią trudnień w prowadzeniu jakościowych badań społecznych ponownie stały się ważnym źródłem wiedzy o społeczeństwie (por. Gumuła 2021; Łukianow i in. 2021).

⁵ Nadsyłanie zgłoszeń do konkursu zbiegło się w czasie z kolejnymi informacjami opisującymi różnego rodzaju represje prawne lub finansowe, nie tylko za organizowanie zgromadzeń,

Otrzymałyśmy dwadzieścia sześć prac, o łącznej objętości tekstu prawie dzieściu arkuszy wydawniczych. Nadesłane pamiętniki/dzienniki różniły się objętością tekstu czy wykorzystanymi technikami dokumentowania oraz opisu doświadczeń i refleksji. Obok słowa pisanego posłużono się materiałami audiowizualnymi (fotografiami bądź wideo oraz technikami artystycznymi: rysunek, kolaż, malarstwo). Choć w ogłoszeniu konkursowym nie było informacji na temat ograniczeń terytorialnych, to jednak prawie połowa zgłoszonych prac odnosiła się do udziału w wydarzeniach demonstracyjnych w Krakowie lub szerszej – województwie małopolskim (11). Osiem pamiętników opisywało doświadczenia i refleksje związane z uczestnictwem w protestach w województwie mazowieckim, a dwa w dolnośląskim. Otrzymałyśmy również po jednym pamiętniku z województwa: śląskiego, wielkopolskiego, pomorskiego i łódzkiego oraz od aktywistki mieszkającej w Berlinie. Nie wymieniamy konkretnych miast lub podziału na wielkość miejscowości zamieszkania, ponieważ charakterystyka doświadczeń opisanych w nadesłanych pamiętnikach wskazuje na rozproszony geograficznie udział w demonstracjach. Wiąże się to z dynamiką jesiennych protestów, na przykład w ogólnopolskim „Marszu na Warszawę” (30.10.2021) uczestniczyły nasze narratorki z innych rejonów Polski, a do mniejszych miejscowości przyjeżdżały aktywistki z większych miast. Podobnie było w przypadku osób z mniejszych miejscowości, które opisując swoje doświadczenia odnosiły się zarówno do udziału w lokalnych zgromadzeniach, jak i do uczestnictwa w demonstracjach w większych miastach sąsiedzkich. Doświadczenia obywatelstwa były mocno zakorzenione w lokalnych strukturach władzy i relacji, zmienne geograficznie. Było to szczególnie widoczne w niejednokrotnie rozbudowanych opisach doświadczeń kontaktów z policją czy zaangażowania w protesty polityków i polityczek.

Źródłem uzupełniającym jest materiał empiryczny gromadzony przez ostatnie pięć lat w procesie badawczym na temat przedmiotowych mobilizacji. Towarzyszymy bowiem Czarnym Protestom i Strajkom Kobiet od pierwszych momentów konstituowania się ruchu w 2016 roku, ciągle zadając pytania o najbardziej adekwatne narzędzia badawcze, które najpełniej odpowiadałyby na postulat „usytuowania wiedzy” (Haraway 1988) i uznania podmiotowości zaangażowanych obywaterek i obywateli jako aktywnych jej współtwórców (Lozano 2018; Chesters 2012). To ich doświadczenia, które stanowią dla nas — jak chciała Anna Wyka (1993) — łącznik między tym, co »teoretyczne« i tym, co »praktyczne« w naszym poznaniu, doprowadziło nas do rozważań nad kategorią obywatelstwa.

ale również uczestniczenie w nich. W trosce o bezpieczeństwo uczestniczek i uczestników konkursu, zapewnienia możliwie jak najwyższego stopnia poufności zgłoszenia przyjmowane były za pośrednictwem założonej do tego poczty e-mail. Dostęp do skrzynki miała wyłącznie jedna osoba. Informacje pozwalające w łatwy sposób na identyfikację uczestniczek i uczestników po otrzymaniu zadania konkursowego oraz karty zgłoszenia były anonimizowane oraz przetrzymywane na komputerze z funkcją zaszyfrowywania danych.

Zwracając uwagę na „(nie)równowagę między pracami teoretycznymi i empirycznymi w tej dziedzinie” (Lister i in. 2007: 58), które Naila Kabeer (2005: 1) nazwała „empiryczną próżnią”, wciąż poszukujemy adekwatnych strategii badawczych wobec dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości i struktur działania ruchu. Doświadczenie jest impulsem do podejmowania aktów obywatelskich, a te kształtują społeczne teorie. One mogą dać nowe spojrzenie na świat i przezwyciężyć społeczną inercję. Teoria społeczna umożliwia jednostkom i grupom społecznym inne widzenie siebie i tego, co robią oraz opisanie mechanizmów odtwarzania porządku społecznego. Swoją rolę jako badaczek i badaczy widzimy raczej jako współtwórców społecznej wiedzy niż ekspertów i ekspertek.

Dostrzegając potrzebę przekroczenia poza badanie n a d mobilizacją społeczną w kierunku dialogu, dyskusji czy współpracy korzystamy z różnych technik i perspektyw badawczych – od biernej roli obserwatorów w trakcie protestów w Krakowie (oraz rozproszonych po całej Polsce za pośrednictwem wideotransmisji⁶), gromadzenia danych za pomocą ankiety internetowej (zob. Kowalska, Nawojski 2019) i uczestnictwa w otwartych spotkaniach po interwencyjne strategię aranżowania przestrzeni wymiany wiedzy i jej współtworzenia. Jednym z przykładów jest prowadzony przez nas w latach 2019–2021 w Instytucie Socjologii UJ obóz badawczy „Protesty kobiet w Polsce”, w którego ramach zainicjowaliśmy między innymi „dyżury strajkowe”, spotkania online w trakcie trwania protestów, które były okazją do wymiany doświadczeń, refleksji oraz wzajemnego wsparcia (więcej: Kowalska, Nawojski 2022) czy „spotkania pokoleń” – przestrzeń bezpiecznej konfrontacji poglądów i wymiany doświadczeń młodych protestujących w październiku 2020 roku oraz uczestników ostatniego strajku w Nowej Hucie z 1988 roku. Prowadzona przez nas socjologiczna dokumentacja ma na celu pobudzenie mechanizmów pamięci zbiorowej i wejście z tym doświadczeniem w dialog. We współpracy z instytucjami kultury zorganizowaliśmy wystawę w 2020 roku w Domu Krakowskim w Norymberdze – „Migawki z utopii” oraz w 2021 roku w Domu Norymberskim w Krakowie – „czyJA REWOLUCJA 2016–2021. HERstorie”, którą tworzyły między innymi nadesłane w konkursie pamiętniki⁷.

Przez przypadek stałam się częścią wystawy. Przechodzę do historii. Ja, zwykła Polka, której odebrano prawo do decydowania o własnym ciele. Nie mam już ciała. Przepadło

⁶ Nagrania wideo z demonstracji, które coraz częściej zapisywane są w serwisach społecznościowych, stają się dla nas źródłem wiedzy o lokalnym wymiarze działań podejmowanych w ramach trwających od 2016 roku mobilizacji. Jedną z wykorzystywanych przez nas strategii badawczych i narzędzi socjologicznej dokumentacji jest transkrypcja wygłaszanych w ich trakcie przemówień (zob. Nawojski 2021).

⁷ Materiały zgromadzone na wystawie „czyJA REWOLUCJA 2016–2021. HERstorie” prezentowanej od 15 września do 6 października 2021 roku w Domu Norymberskim w Krakowie dostępne są w formie wirtualnego spaceru: <https://my.matterport.com/show/?m=PB4SBbaCadj> (dostęp online: 30.10.2021).

w gąszczu wymyślnych diet, tabletek na szybszy porost włosów, karnetów fitness w promocyjnej cenie. Utknęło w Zarze, kolejce do Sephory, wytapetowanej na różowo poczekalni salonu depilacji woskiem. W moim świecie nawet grubość rzęs jest normalizowana. A teraz nie mogę zdecydować, czy chcę rodzić, czy nie. Ciało kobiety jest zbyt dzikie, niesforne, bezczelnie wymyka się woli boskiej. Tyle z nim problemów. Zwłaszcza w Polsce. Trudno to wszystko wytrzymać, tę rzeszę kobiet, które chcą żyć po swojemu. Trzeba je ujarzmić. Nałożyć kaganiec medycznej kontroli, zamknąć w policyjnych kordonach i popsikać gazem pieprzowym. Wkurzyło mnie to, więc poszłam upomnieć się o swoje. Ochrypłam. Wykupiłam cały zapas Orofaru i Apapu z lokalnej apteki. Położyłam się do łóżka. Straciłam siły. To, co we mnie wciąż iskrzyło, zamieniłam w gęsty ciąg liter. Spisałam historię swojego oporu, wysłałam na konkurs na UJot i teraz zalegam na stole w ciasnej sali w XVII-wiecznej kamienicy na krakowskim Kazimierzu. Leżę i czekam, aż mnie tu ktoś odnajdzie i przeczyta. Najbardziej czekam na tych, którzy twierdzą, że protesty Ogólnopolskiego Strajku Kobiet już wygasły, ruch się wypalił, ludzie się zniechęcili i już nic, absolutnie nic się nie dzieje.

Fragment notatki Marty Godlewskiej – uczestniczki konkursu Nieposłuszne 2020 – przesłanej po obejrzeniu wystawy

Choć zdajemy sobie sprawę z wielu ograniczeń wynikających z przyjmowanego modelu badań socjologicznych, jak również badania mobilizacji *in statu nascendi*, to jednocześnie dostrzegamy potrzebę dokumentowania trwających protestów. Tak często przecież kobiece akty oporu znikają w mrokach historii głównego nurtu. Nasze badania wpisują się w szeroki nurt tzw. zwrotu archiwalnego, o którym pisała Ann Snitow (2018: 35) w kontekście badań Kate Eichhorn dotyczących *Riot Grrrls*:

Zainteresowanie, które ona i wiele innych okazało temu, co w swojej książce nazwała „zwrotem archiwalnym w feminizmie”, było jak woda w miejscu, w którym obawiałam się, że będzie już tylko pustynia. Nie da się powiedzieć, które nasiona przyszłe feministki zechcą pielęgnować bądź przesadzić z tego ogrodu.

Biorąc pod uwagę niereprezentatywny charakter naszych badań, należy podkreślić, że przedstawiona analiza jest częściową migawką tego, co się wydarzyło. Mamy nadzieję, że zawarte w artykule wnioski z dotychczasowych badań posłużą jako wstępne hipotezy do dalszych eksploracji.

„Kiedy państwo mnie nie chroni, mojej siostry będę bronić” – obywatelskie negocjacje w teorii i doświadczeniu

Na początku września 2020 roku, ponad miesiąc przed wydaniem orzeczenia TK w sprawie aborcji, spotykamy się z aktywistką z województwa

podkarpackiego, by usłyszeć jej narracje o doświadczeniach wokół zaangażowania w mobilizację na rzecz praw reprodukcyjnych. Nasza narratorka opowiada o pierwszych Czarnych Protestach z 2016 roku, współorganizowanych od tego momentu licznych akcjach, o nieposłuszeństwie obywatelskim w ramach działania w grupie Obywateli RP. Korzystając z tej okazji, pod koniec wywiadu zadajemy pytanie o obywatelstwo. W reakcji rozpoczyna ona swoją wypowiedź od formalnej definicji:

Bycie obywatelem wiąże się z prawami i z obowiązkami obywatelskimi. Bycie obywatelem, najpierw mówię, nie obywatelką, wiąże się z prawami, które przysługują obywatelowi.

*Bogna K._09.2020_Podkarpackie⁸

Z kolejnymi słowami terminologia została wypełniona własnymi doświadczeniami zakorzenionymi w konkretnym kontekście społeczno-politycznym:

Generalnie mamy teraz problem z tym, że są obywatele pierwszej i drugiej kategorii. Druga kategoria, kobiety, gorszy sort, ludzie, którzy mówią o demokracji, ludzie, którzy podważają to, co rządzący wymyślają, ci którzy bronią konstytucji, wszelcy imigranci czy osoby nieheteronormatywne. Ja raczej patrzę na to w ten sposób, bardziej szeroko i może nie tyle czuję się obywatelką, co obywatelem. [...] Niemniej jednak druga kategoria, czyli osoby, które pozbawiane są swoich praw, które nie mogą w pełni czerpać z praw obywatelskich. Myślę, że pod wieloma względami mogę się czuć jak obywatelka drugiej kategorii, a jednak *walczę o to, żeby tak się nie czuć, żeby pokazać, że nie jestem, nie czuję się obywatelką drugiej kategorii, chociaż opresyjna władza w taki sposób do tego nas sprawdza, do bycia obywatelem drugiej kategorii*. My nie możemy zaprotestować, wyjść, bo jesteśmy jakoś tam spisywani i tak dalej, ktoś inny może to zrobić, tak. To jest to spychanie do tej drugiej kategorii, do tego gorszego sortu [...] Natomiast uważam, że *nie powinniśmy się po prostu na to zgadzać*, nie możemy być obywatelami czy obywatelkami drugiej kategorii.

*Bogna K._09.2020_Podkarpackie

W ten sposób aktywistka odniosła się do wizji obywatelstwa kreowanej przez państwo, wpisanego w nią silnie podporządkowującego podziału na obywateli pierwszej i obywatelki drugiej kategorii. Wykluczenie z możliwości pełnego doświadczenia obywatelstwa wynikające z braku uznania w niej różnorodnych tożsamości, stawianiem barier na drodze realizacji praw, nie pozostaje biernie akceptowanym stanem. Wywołuje ono wewnętrzny opór, uaktywnia proces społecznych negocjacji. Obserwujemy silne napięcie między rozumieniem

⁸ Wykorzystywane w tekście fragmenty transkrypcji z wywiadów narracyjnych opisujemy według schematu: *Imię_Inicjał nazwiska_miesiąc i rok rozmowy_województwo.

obywatelstwa jako statusu, z którego powinny wynikać określone konsekwencje w życiu naszych bohaterek, a obywatelstwem doświadczanym⁹.

Obywatelstwo bowiem najczęściej definiujemy jako więź prawną łączącą jednostkę z państwem (Raciborski 2011; Bellamy 2008). W tym zinstytucjonalizowanym ujęciu utożsamiane jest ono z prawnoformalnym statusem określającym zestaw praw i obowiązków, które są podstawą współżycia w ramach terytorialnie określonych przestrzeni. Pozwalają one, jak pisze Krzysztof Nawratek (2008: 19), „zakorzenić się we wspólnocie”. To z pozoru neutralne narzędzie, jednych wyklucza, przed drugimi ledwie uchyla drzwi, innym je szeroko otwierając. Choć funkcją obywatelstwa ma być zrównanie w prawach wszystkich ludzi – ze względu na pochodzenie etniczne, rasowe, klasowe, płeć czy niepełnosprawność, to spojrzenie w kierunku codziennych zmagania z rzeczywistością wskazuje na odmienne sposoby jego doświadczania. W nadesłanych pamiętnikach najlepiej odzwierciedlają je – wypierane często z racjonalnej sfery publicznej – emocje. Towarzyszący lęk, strach, poczucie zagrożenia, wynikające z życia w konkretnym kontekście społeczno-politycznym.

Żyję w kraju, w którym nie czuję się bezpiecznie. Ba! Żyję w kraju, którego się boję. Boję się o siebie, o swoich bliskich. Tak, nawet o swojego ojca, który nie ma pojęcia, że jak tylko stałby się od nich bardziej zależny, mieliby go w dupie. Bardzo się boję. A im bardziej się boję, tym głośniejsz krzyczę, w obawie przed tym, żeby się nie rozsypać na kawałki. I po to, żeby w ogóle wstać z łóżka. Dlaczego tak trudno jest zrozumieć to, że nie widzę sensu bycia tutaj i zgadzania się na bylejakość życia? Że skoro podjęłam już decyzję, że tu zostaję, to nie mogę patrzeć na to, co się dzieje, godzić się na to i udawać, że nikt nie robi nam krzywdy? Polska. Kraj, który mnie oszukał, który odebrał mi 30 lat życia, nie dając nic w zamian. Dostaję: terror, frustrację, moje marsze, codzienne wojny, nietolerancję, płonąca tęczę, zabójstwa, pobicia, samobójstwa, depresję, bezsensowne modły, kupę bzdur, same kłamstwa. Jestem okradana, opluwana, odziera się mnie z własnego „ja”, odbiera mi się moje życie, moje ciało, moją niezależność i moją rodzinę.

Maria Piask. – *Myśl odsiewna_2021_Wielkopolskie*¹⁰

Najbardziej przerażające dla mnie były powroty z protestów. Po prostu się bałam. W kraju, w którym powinnam czuć się bezpiecznie, musieliśmy wracać grupami, nie rozdzielac się. Nie raz bywało tak, że jakaś grupka kiboli czy narodowców za nami szła, ale

⁹ Więcej o ewolucji teorii obywatelstwa i napięciach między ujęciem statusowym i substancjalnym zob. Kowalska, Nawojski 2019; Kowalska i in. 2018.

¹⁰ Wykorzystywane w tekście fragmenty pamiętników nadesłanych w konkursie opisujemy zgodnie z przyjmowanymi kartami zgłoszeń, które zawierały pytanie dotyczące publicznego podpisu pracy, według następującego schematu: Imię i Nazwisko/Wskazany pseudonim – *Tytuł pracy_Rok powstania_Województwo*.

odpuszczali. Nie raz było tak, że dochodziło do szarpanin, wyzwisk. Nie raz trzeba było po prostu biec, uciekać.

Góry księżycowe – *Osiem gwiazd*_2021_Małopolskie

Gdy „mniejszy nacisk położony jest na przepisy prawne, a większy na normy, praktyki, znaczenia i tożsamości” (Isin 2000: 5), dostrzegamy, że w rzeczywistości status prawny nie gwarantuje pełnej realizacji wynikających z obywatelstwa uprawnień. Płeć jest jedną z tych kategorii społecznych, w ramach której rozdźwięk między teorią a doświadczaniem obywatelstwa ujawnia się szczególnie wyraźnie (por. Lister 2003). W wielu opowieściach spisanych przez nasze Narratorki jest on przeżywany bardzo boleśnie:

W czwartek po wyroku Trybunału Konstytucyjnego płakałam przez pięć godzin. Byłam w kompletnej rozsypce, bo kolejny raz, kraj, którego jestem obywatelką, pokazał mi, co dla niego znaczę. Kolejny raz przeżywałam stan kompletnego rozpadu przez to, że nie jestem traktowana godnie i równo. Najpierw nazwano mnie tęczęwą zarazą, a teraz przyznano rolę inkubatora.

Zu – *Rozpakowałam Walizkę?*_2021_Małopolskie

Na terapii dochodzę do wniosku, że całe życie naruszano moją autonomię na wiele sposobów, ugrzeczniano mnie i nie pozwalano mi na złość. Jaka kobieta nie doświadcza w tym kraju przemocy seksualnej? Przynajmniej w formie sprośnych uwag, niechcianych nachalnych umizgów, dotykania przez facetów bez pozwolenia – klepania w tyłek, obelśnych tekstów w szkole od kolegów. Przyzwyczajamy się do tego i nie reagujemy. Bo dorośli wokoło nie reagują, bo sami przekraczają nasze granice, bo chłopcy są usprawiedliwiani „głupim wiekiem” i hormonami. A my czujemy i tłumimy złość. Bo inaczej nam się powie, że przesadzamy, histeryzujemy albo, że mamy „być mądrzejsze” i wybaczyć „niesfornym” chłopcom. CHUJ z tym. KONIEC. WYPIERDALAĆ.

Anna Joanna Reszka – *Pamiętnik*_2021_Mazowieckie

Obywatelstwo, mimo roszczeń do uniwersalizmu, ukształtowane zostało wedle męskiego wzorca dominacji i doświadczeń, a bycie obywatelem związane było (i w jakimś stopniu ciągle jest) z uczestnictwem w sferze publicznej (Pateman 2013). Spojrzenie na to zagadnienie z perspektywy historycznej ukazuje mechanizmy wykluczenia kobiet z kategorii obywatelstwa przez znaczną część historii. Trwało ono do momentu zbiorowego ukonstytuowania się kobiet jako wysuwających roszczenia do praw podmiotów politycznych. W tym czasie obywatelsko działały, choć formalnie ze statusu były wykluczone (zob. Parkins 2000; Isin 2009). Obserwowane obecnie w Polsce ignorowanie obywatelskiego oporu, jak również faktu, że ostateczne decyzje zapadają bez uwzględnienia

głosów i doświadczeń grup będących podmiotem praw nasuwało pytanie o podstawy legitymizacji politycznego systemu. Widoczne było to na poziomie języka jesiennych protestów – między innymi w hasłach pojawiających się na niesionych w trakcie demonstracji kartonach, np. „podmiot nie zgadza się z orzeczeniem” – oraz w gromadzonych przez nas narracjach:

Krzyczymy dla wszystkich kobiet, które ucierpiały przez „kompromis”. Przez 25 lat obowiązywania ustawy o planowaniu rodziny doczekaliśmy się 6 wyroków Sądu Najwyższego i 5 orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wszystkie te orzeczenia dotyczyły odmowy spełnienia świadczenia terminacji ciąży, pomimo spełnienia ustawowych przesłanek. [...] Krzyczymy dla nastolatki, która zaszła w ciążę w wyniku gwałtu, a szpital odmawiały jej zabiegu, podczas gdy organy wymiaru sprawiedliwości i grupy antichoice nękały ją, uniemożliwiając przez wiele tygodni do niego dostęp.

J.M – *Pamiętnik_2021_Małopolskie*

Połączyło nas jedno – głośno powiedzieć, a raczej wykrzyknąć: „NIE ZGADZAM SIĘ”. Nie zgadzam się na tak okrutne traktowanie drugiego człowieka. Nie zgadzam się, aby ktoś narzucał mi swoje poglądy, wartości, religię i nimi argumentował wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Nie zgadzam się, aby Polska była miejscem cierpienia dla osób z macicami.

R.F. – *Nieposłuszne z kraju nad Wisłą_2021_Małopolskie*

Czy naprawdę zmiana może nastąpić tylko wtedy, gdy prawa reprodukcyjne będą czymś obiecywanym przez przedstawicieli polityki, zwłaszcza tych męskich reprezentantów? Choć jest to dość oczywiste, że prawo do aborcji pojawi się wtedy, gdy pojawią się sojusznicy osób z macicami na scenie politycznej, to wciąż naiwnie chciałabym wierzyć, że doświadczony do tej pory opór obywatelski będzie wystarczający do wprowadzenia zmiany.

Dyskusja wokół zakończenia wystawy czyJA REWOLUCJA 2016-2021. HERstorie

Wykluczenie kobiet z obywatelstwa, poprzez naturalizację ich przypisania do sfery prywatnej, rodzinnej i emocjonalnej, służyło – jak zauważyły Prnina Werbner i Nira Yuval-Davis (1999) – konstruowaniu sfery publicznej jako męskiej, racjonalnej, odpowiedzialnej i godnej szacunku. Spojrzenie na obywatelstwo przez pryzmat doświadczeń związanych z płcią pozwala dostrzec nie tylko problemy wynikające z braku możliwości realizacji pełni praw. Z perspektywy analitycznej ważne staje się zwrócenie uwagi na upłciowiony charakter praktyk obywatelskich. Dla wielu kobiet, grup społecznie marginalizowanych, to nieformalne akty obywatelskie stają się narzędziem politycznej mobilizacji (Hal-saa i in. 2012; Kabeer 2005). Nadawane im znaczenia daleko wykraczają poza

relację między jednostką a państwem, bo integruje różne strategie oporu wobec dyskryminacji w imię religii czy kultury we własnych społecznościach.

Na samym początku protestów napisałam: „Te protesty nie dotyczą już tylko haniebnego wyroku TK. To wyraz społecznego niezadowolenia wobec polityki PiS-u i stopniowego wprowadzania w Polsce państwa wyznaniowego, to sprzeciw wobec arogancji władzy, która wspina się na wyżyny. Wszyscy podświadomie czujemy, że jeżeli przegramy tę walkę, to przegramy walkę o wszystko, stracimy resztki złudnej kontroli, a politycy PiS będą mogli sobie pozwolić na to, co chcą”.

J.M – *Pamiętnik_2021_Małopolskie*

Świadomość przenikania się różnych sfer doświadczeń społecznych stała się impulsem do zaangażowania dla tysięcy kobiet w Polsce, jak również często najbardziej niewidocznych dotąd najmłodszych obywaterek i obywateli (por. CBOS 2021a). Wysuwanie roszczeń do praw ma znaczenie zasadnicze na drodze do obywatelskiego upodmiotowienia, ponieważ pozwala odzyskać poczucie sprawczości i godności (Isin 2009). Wreszcie integruje koncepcje obywatelstwa, łącząc ich wymiar polityczny i jako formę przeżywanego doświadczenia (Lister i in. 2007). Działanie jako obywatel/ka pozwala na korzystanie w pełni ze statusu związanego z obywatelstwem. Od 2016 roku obserwujemy to wyraźnie. Protesty uświadomiły uczestniczkom i uczestnikom, że ich głos ma znaczenie. Udział w wydarzeniach protestacyjnych pobudził siłę, odwagę i solidarność, ale również sprzeciw, nie tylko wobec wkroczenia państwa w najbardziej intymne sfery życia, ale także wizji politycznej, w której religia dostarcza idealnego modelu społeczeństwa, a państwo ma być jedynie narzędziem do wcielania go w życie (Kowalska, Nawojski 2019).

Nad Polską rozpełtała się burza z czerwonymi piorunami. Wyrok upolitycznionego organu dowiódł, jak słaby jest trójpodział władzy w naszym kraju, deklasując go na dwupodział krawatu i sutanny. Liczę, że nadejdą jeszcze dni, gdzie głos obywaterek i obywateli ostatecznie będzie liczony bardziej niż ten z ambony.

Agata Zagożdżon – *Ile trzeba, by zatańczyć tango?_2021_Mazowieckie*

Co ukazały mi protesty? Z pewnością to, że potrafimy się zjednoczyć, kiedy kieruje nami ważna idea, postulat. Jest to na pewno budujące, mając na uwadze formujące się ruchy społeczne. Ciężko prowadzić równą walkę z osobami rządzącymi w kraju. Również z tymi, odpowiedzialnymi za poszczególne instytucje, które budują i wzmacniają w pewnej części społeczeństwa wizję dotyczącą spraw państwa, a raczej mieszkających w nim osób. Tu rodzi się pytanie: czemu wartości wyznawane przez daną część społeczeństwa narzucane są innym? Egoizm, wygodna, tradycje, brak empatii i chęci zauważenia innych.

R.F. – *Nieposłuszne z kraju nad Wisłą_2021_Małopolskie*

W odpowiedzi na kształtowaną w ten sposób politykę, tysiące osób uczestniczących w demonstracjach wspólnie skanduje hasło „Myślę, czuję, decyduję”, nie godząc się na status obywatelstwa drugiej kategorii, o którego kształcie mają decydować wyłącznie politycy i hierarchowie religijni. Proponując jednocześnie własne, niejednokrotnie odważne kontrpropozycje i wizje:

Nie poświęciłabym życia dla polskich granic. Poświęcam je dla odrobinę lepszego społeczeństwa. Nie wiem, czy kiedykolwiek to wystarczy.

Wiktoria A. B. – *Kilka chwil dziwnego patriotyzmu_2021_Mazowieckie*

Nigdy w życiu nie brałam udziału w tak wielu protestach, w tak krótkim czasie, a podczas każdego wytwarzała się wręcz rytualna atmosfera, gdy wszystkie idziemy w jednym kierunku, w tym samym rytmie, krzycząc te same słowa, dzieląc wspólny cel. Przestrzeń protestu to jedna z najpiękniejszych wspólnych przestrzeni. Czułam, że dziewczyny, z którymi blokowałam skrzyżowania, to moje siostry; czułam, że te, z którymi tańczę pod Muzeum Narodowym, to też moje siostry; czułam, że tworzę jedną silną siostrzeńską wspólnotę, masę, która trwa nadal i przejawia się w zawieszaniu na sobie spojrzeń, gdy mijam na ulicy dziewczynę w maseczce z piorunem.

PA – *Historia straconej nadziei_2021_Małopolskie*

[...] chodzi o takie siostrzeństwo, chodzi o to, że my, Polki i Polacy, powinniśmy sobie nawzajem pomagać, nawzajem wspierać się, bo tej pomocy i wsparcia od naszego polskiego rządu nie możemy uzyskać, jeśli oczywiście nie jesteśmy PiSokatolubni i nie spełniamy danego kryterium. Moim zdaniem chodzi o taką wspólnotę i wspieranie się, siostrzeństwo, że nigdy nie będziesz szła sama. No po prostu, nieważne, co się wydarzy, ktoś będzie z tobą, ktoś cię wesprze i nie zostaniesz sama z tymi problemami, nawet z tą aborcją, że zawsze ktoś ci pomoże.

*Weronika L_09.2021_Małopolskie

[...] możemy otworzyć takie podziemie z siostrzanym wsparciem, gdzie możemy radzić się wzajemnie, możemy sobie pomagać w sytuacjach, kiedy jednym z powodów może być chociażby sytuacja finansowa, pomoc w takim codziennym życiu. Wiem, że też dużo kobiet wzajemnie sobie przekazuje na przykład różne tabletki „po” i właśnie też jakieś wsparcie, jakby jesteś silna i sama możesz podejmować decyzje i że jesteś ważna. No i to, że widzę, przynajmniej..., albo to bardziej zauważyłam, albo zawsze to było, albo też jakaś taka świadomość właśnie wsparcia, ale też i rozmawiania o swoich emocjach, widzę i dostrzegam tego więcej i też właśnie powtarzanie sobie tego. Coraz częściej powtarzam swoim przyjaciółkom, koleżankom, że są ważne i widzę, że też ta pewność wzrasta, że my możemy robić wszystko, możemy się zajmować wszystkim w życiu. Jak coś złego

się stanie, to jesteśmy dla siebie i myślę, że właśnie to stoi za tym hasłem. Po prostu takie wsparcie i że nie będziesz szła sama, nigdy.

*Katarzyna W. _09.2021_Małopolskie

Podjęmowane w ostatnich latach akty obywatelskie (między innymi protestowanie, przemawianie na demonstracji, dyskusje prowadzone w mediach społecznościowych; nieposłuszeństwo obywatelskie) stawały się formacyjnym doświadczeniem, momentem pobudzającym do refleksji nad własną pozycją. Konstytuowanie siebie jako aktywnego podmiotu politycznego, choć swoje źródło miało w zbiorowym działaniu, odbiciu w oczach innych, było nierozzerwalnie splecione ze sferą prywatną. Ten proces odzyskiwania sprawczości był opisywany poprzez metaforę odzyskiwania głosu:

Ja też chcę krzyknąć. Ale nie mogę. Wydobywa się ze mnie tylko cichy, żalorny skrzek. Mam trzydzieści sześć lat, a skrzypię jak nieopierzony pisklak. Co robiłam przez te wszystkie lata? – zastanawiam się. W gardle czuję potężny ścisk. Jakaś niewidzialna obroża z ćwiekami wbija mi się w szyję. Duszno mi. Słowa grzęzną w odmętach mulistej krtani. Rozglądam się dookoła. Rozchylam wargi. Lekko drgają. Udadają zmęczone. Odmawiają mi, zanim o cokolwiek je poproszę. Nabieram powietrza do płuc. Próbuje jeszcze raz. Nie umiem. Nie umiem wydobyć z siebie gniewu. Nie umiem publicznie okazać złości, nie umiem wyrazić się krzykiem. Rozglądam się dookoła. Widzę rzeszę rozwartych na oścież ust i wolne, swobodne, nagie gardła. Można by do nich zajrzeć i zobaczyć dno żołądka. To tam w ciemnych odmętach trzewi krzyk nabiera mocy, stamtąd pochodzi autentyczne głębokie przeżywanie. Dziś przeżywamy razem. Dziś wyrażamy razem. Ale ja nie mogę. Co ze mną jest nie tak?

Spuszczam wzrok. Czuję wstyd. Nagle słyszę muzykę. Znajoma melodia. Stary hit. Rytmiczny beat flirtuje z moim przestraszonym ciałem. Najpierw porywa mi jedną nogę. Potem huśta głową, ramionami. Ktoś podśpiewuje: „Jebać PiS!”. Idealnie wpasowuje się w dyskotekowy beat. Ktoś dołącza. Dołączają wszyscy. Hit hitem, ale ulica ma już swoje słowa. Podśpiewuję, przytupuję, moje ciało czuje się wolne. Jebać PiS! Jebać PiS! Jebać PiS! Śpiewam coraz głośniejsze. Dołączam do wściekłego chóru, do stada wyjącego wilków. Zapominam o wstydzie, o strachu, o konwenansach. Dziś nasze ciała są wolne. Dziś ciała o wolność swoją walczą.

Nabieram powietrza i krzyczę na całe gardło: „Jebać PiS!”. Muzyka cichnie. Krzyczę już sama. Głośno, wyraźnie, swobodnie. Krzyczy całe moje ciało. Cała ja. Prawdziwa ja. Spójna ja.

Marta Godlewska – *Ożywiona*_2021_Mazowieckie

Doświadczenie własnej skuteczności i podmiotowości obywatelskiej koncentrowało się wokół konkretnego problemu. Kreowało nowe formy autentycznego obywatelstwa. Zastany zestaw zinstytucjonalizowanych praktyk przestał być jedynym narzędziem. W sytuacji ograniczonych mechanizmów demokratycznej

debaty są one konfrontowane z nowymi warunkami, prowadzą do twórczego wdrożenia angażujących form wpływu oraz kształtowania kontrhegemonicznej sfery publicznej. Odpowiadały one na stopniowy upadek zaufania wobec państwa i jego instytucji, który coraz bardziej widoczny jest również w badaniach opinii publicznej.

Te wszystkie lata, miesiące, długie godziny spędzone na ulicy. Niezliczone osoby, dla których to robiłam: te, które będą teraz cierpieć. Te, które nie będą w stanie znieść psychicznie *ciosu, który wymierzyło im państwo*. Te, które już nigdy nie zostaną matkami.

Wiktoria A. Barańska – *Kilka chwil dziwnego patriotyzmu_2021_Mazowieckie*

Budowaliśmy nasze protesty na zniecierpliwieniu oraz nadziei. Bo z jednej strony, jak mantrę, powtarza się nam, iż to my – młodzież – jesteśmy przyszłością tego świata, a więc powinniśmy już teraz kształtować się na odpowiedzialnych obywateli, pojmujących przyczynowo-skutkowe procesy zachodzące na scenie politycznej. Z drugiej jednak strony, gdy angaż nasz zaczyna obejmować sfery niewygodne dla władzy oraz przyjmuje formę krytyki jej działań, wówczas każe się nam wracać do książek i nauki, a nasze poglądy stawia się w jednym szeregu z ideologiami reżimów totalitarnych.

Agata Zagożdżon – *Ile trzeba, by zatańczyć tango?_2021_Mazowieckie*

Instrumentalne wykorzystanie służb mundurowych, prowadzenie masowego legitymowania demonstrujących, groźby, nieuzasadnione i bezkarne nadużywanie siły wyraźnie spowodowały drastyczny, bo 20-procentowy spadek zaufania do policji na przestrzeni niespełna trzech lat (zob. Interia 2020). Zmiany w stosunku do służb publicznych widoczne były w kolejnych badaniach opinii społecznych, które wskazują na utrzymujący się trend negatywnej oceny pracy policji przez jedną czwartą społeczeństwa (CBOS 2021b). Nadużywanie uprawnień przez policję i stosowane w trakcie jesiennych protestów oraz przez kolejne miesiące represje głęboko zapadło w pamięć wszystkich osób, które nadesłały pamiętniki. To tylko niektóre z nich:

Po raz kolejny: smutno jest być spisywanym przez policję i to jeszcze w dniu, w którym Polska *de facto* odzyskała niepodległość. Kiedy otworzyłam torebkę, żeby znaleźć dowód, przypomniałam sobie, że mam w niej upchaną flagę Polski, którą wzięłam na składanie kwiatów i protest. Zrobiło mi się niedobrze. Smutno jest mieć problemy z policją tylko przez to, że chcesz realizować swoje podstawowe prawa i wolności obywatelskie. W tle z megafonów szedł komunikat, żebyśmy się wszyscy rozeszli, ale tym razem dodano do niego również nakaz opuszczenia zgromadzenia przez osoby poselskie.

J.M – *Pamiętnik_2021_Małopolskie*

To był pierwszy raz, kiedy zmroziło mnie na dźwięk słowa policja. Następnym komunikatów nie słyszałam. Myślałam o tym, jak zmienił się wydźwięk tej instytucji, o tym, jak kiedyś, gdzieś tam wierzyłam, że chronią Marsze, o tym, że anarchiści mieli rację, że może faktycznie JP na 100%, że All Cats Are Beautiful. Że informacja o nazistach i policji sprawia, że myślę tylko o tym, że pójdą na nas razem.

***** ** – *O tym, jak zaczęłam jeść pizzę w słusznej sprawie i znalazłam wytłumaczenie niechęci do kolorowych lampek_2021_Małopolskie*

Jak to możliwe, że właśnie legalizuje się przemoc i niewyobrażalne okrucieństwo? Jak mogliśmy do tego dopuścić? Co zrobiliśmy nie tak? Za mało byłam? Za mało się starałam? Na ekranie policjanci przygniatają dziewczynę do ziemi, potem ciągną, przygniatają dziewczynę do ziemi, potem ciągną do radiowozu. Chce mi się płakać. Z gniewu i ze wstydu.

Małgorzata Kozera – *Ja Matka-Polka_2021_Mazowieckie*

To wszystko nasuwa pytanie na temat relacji kobiet, osób stawiających opór – zwłaszcza młodych – z państwem i jego instytucjami. Każdy polityczny projekt musi odwoływać się do jakiegoś wspólnego „my”, żeby osoby mogły się z nim identyfikować. Jednak w tym kontekście – nie tylko w Polsce – pojawia się wątpliwość, czy w narodowej wizji jest miejsce dla wszystkich obywateli i obywateli jako niezależnych podmiotów, autonomicznych, które pozwoliłoby kobietom wyjść poza podporządkowanie rolem kulturowych i biologicznych reproducterek. Jak inaczej budować silne, inkluzywne tożsamości, które dawałyby oparcie w czasach gwałtownych zmian? Jedną z odpowiedzi intensywnie dyskutowanych w ostatniej dekadzie zaproponowała Joan Toronto w książce *Opiekuńcza demokracja. Rynek, równość i sprawiedliwość* (2013). Toronto zwraca uwagę na demokratyczny potencjał opieki, który może zmieniać nierówne i niesprawiedliwe społeczeństwa poprzez dzielenie odpowiedzialności za siebie nawzajem. Opieka może mieć radykalny potencjał podważania patriarchalnej struktury społecznej, odpowiada na kryzys prywatyzacji państwa – dostarczając wsparcia poza nieudolnymi i wycofanymi z przestrzeni publicznej, a czasem represyjnymi z przestrzeni publicznej instytucjami. Wreszcie, zarówno dawanie, jak i otrzymywanie opieki może wzmacniać poczucie bezpieczeństwa i wsparcia w naszych społecznościach, ale też tworzyć relacje oparte na radości i wzajemności, a praktyki opieki mogą mieć wartość dodaną, to znaczy wzmacniać poczucie bezpieczeństwa i wsparcia w naszych społecznościach.

W stronę obywatelstwa troski? Wnioski końcowe

W ostatnich pięciu latach walka o prawo do aborcji zaczęła odgrywać jedną z kluczowych ról w kwestionowaniu instytucji państwa i ideologii władzy. Patriarchalny i chrześcijańsko-nacjonalistyczny model polityki stał się gruntem do negocjowania kategorii obywatelstwa. Rozproszenie geograficzne demonstracji, spektrum nieformalnych i wykraczających poza zinstytucjonalizowany wachlarz sposobów zaangażowania obywatelskiego stało się narzędziem do odzyskiwania dostępu do przestrzeni publicznej, wpływu na kształtowanie jej ram.

Kreatywne obywatelskie działanie, czerpiące swoją siłę ze zbiorowego i masowego charakteru mobilizacji; ujawnianie i dzielenie się doświadczeniami, dla których nie było dotąd miejsca w sferze publicznej; oddolna samoorganizacja i samoedukacja poza instytucjami państwa i pomimo ich sprzeciwu. W tych aktach dostrzegamy nowe wymiary i przestrzenie realizowania obywatelstwa. Państwo przestaje być jego centralnym lub wyłącznym punktem odniesienia, staje się podstawową przeszkodą w realizacji sprawiedliwego i równego traktowania. Protestujące wobec kolejnych prób ograniczenia praw obywatelki i obywatela kształtują nowe tożsamości obywatelskie, które zakorzenione są w lokalnych społecznościach, nieformalnych grupach, skierowane ku instytucjom ponadnarodowym. U podstaw konstruowanego w oddolnej mobilizacji obywatelstwa dostrzegamy rosnące znaczenie wzajemnego wsparcia i troski. Urzeczywistnieniem tych idei staje się aktywne tworzenie nowych przestrzeni realizacji praw, które przekraczają sztywne granice państwa narodowego, oddolne wsparcie w możliwości ich realizacji. W pierwszą rocznicę wydania orzeczenia przez TK ponadnarodowa inicjatywa parasolowa – Aborcja Bez Granic – wydała komunikat o zapewnieniu wsparcia w dostępie do aborcji 34 tysiącom osób¹¹. W tym czasie zrzutka na jedną z tworzących ją grup – Aborcjnyjny Dream Team – została wsparta przez ponad 25 tysięcy wpłacających, przekraczając sumę 1,5 mln złotych¹². Skandowane w wielotysięcznym tłumie hasło „kiedy państwo mnie nie chroni, mojej siostry będę bronić” przestaje być wyłącznie werbalnym wyrazem solidarności. Wizja obywatelstwa, u której podstaw znajduje się oddolnie wsparcie i troska, oczekuje na horyzoncie zmian¹³.

¹¹ Szczegółowe informacje na temat form wsparcia zostały udostępnione na stronie inicjatywy: <https://aborcyjnydreamteam.pl/2021/10/aborcja-bez-granic-pomogla-34-tysiacom-osob-w-dostepie-do-aborcji-od-wyroku-tk/>. Dostęp: 31.01.2022

¹² Strona „zrzutka.pl”, gdzie została utworzona kampania na Aborcjnyjny Dream Team – <https://aborcyjnydreamteam.pl/2021/10/aborcja-bez-granic-pomogla-34-tysiacom-osob-w-dostepie-do-aborcji-od-wyroku-tk/>. 31.01.2022

¹³ W ostatnim czasie temat troski coraz częściej staje się przedmiotem refleksji w kontekście rozważań o demokracji czy powinnościach państwa (m.in. Urban, Ward 2020).

Bibliografia

- Arruzza, Cinzia, Tithi Bhattacharya, Nancy Fraser. 2019. *Feminism for the 99%: A Manifesto*. Verso.
- Biuro RPO. 2.12.2020. *Adam Bodnar: policyjne „kotły” – ograniczeniem praw uczestników zgromadzeń spontanicznych*. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-policyjne-kotly-ograniczaja-prawa-uczestnikow-zgromadzen>. Dostęp 31.10.2021.
- Article 19. 26.11.2020. *Poland: Authorities must end police brutality and persecution of protesters and journalists*. <https://www.article19.org/resources/poland-authorities-must-end-police-brutality-and-persecution-of-protesters-and-journalists/>. Dostęp 31.10.2021.
- Bellamy, Richard. 2008. *Citizenship: a very short introduction*. Oxford: Oxford University Press.
- Bloom, Clive. 2012. *Riot City: Protest and rebellion in the capital*. Palgrave Macmillan.
- CBOS. 2021a. *Młodzi Polacy a poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie w protesty*. Komunikat z badań Nr 95/2021. Dostęp 31.10.2021.
- CBOS. 2021b. *Oceny działalności instytucji publicznych*. Komunikat z badań Nr 119/2021. Dostęp 31.10.2021.
- Chesters, Graeme. 2012. Social Movements and the Ethics of Knowledge Production. *Social Movement Studies*, 11, 2: 145–160. DOI: 10.1080/14742837.2012.664894.
- Csehi, Robert, Edit Zgut 2021. ‘We won’t let Brussels dictate us’: Eurosceptic populism in Hungary and Poland. *European Politics and Society*, 22, 1: 53–68. DOI: 10.1080/23745118.2020.1717064.
- Desperak, Izabela. 2003. Antykoncepcja, aborcja i... eutanazja. O upolitycznieniu praw reprodukcyjnych w Polsce. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica*, 30: 193–207.
- Dz.U. 2021.175. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20.
- Evans, David. 1993. *Sexual Citizenship: The Material Construction of Sexualities*. London: Routledge.
- Fidelis, Małgorzata. 2019. Maszerując z kobietami: kiedyś i teraz. *Almanach 2019–2020*. Warszawa: Fundacja Collegium Civitas.
- Fomina, Joanna, Jacek Kucharczyk. 2016. Populism and protest in Poland. *Journal of Democracy*, 27, 4: 58–68. DOI: 10.1353/jod.2016.0062.
- Fuszara, Małgorzata. 2018. Abortion and the Formation of the Public Sphere in Poland. In: N. Funk, M. Mueller, eds. *Gender politics and post-communism: Reflections from Eastern Europe and the former Soviet Union*. Routledge.
- Gumuła, Wiesław, red. 2021. *Dzienniki stanu pandemii. Czytane z perspektywy socjologii codzienności*. Kraków: ZW Nomos.
- Gunnarsson Payne, Jenny. 2019. Kobiety jako „lud”: Czarne Protesty jako sprzeciw wobec autorytarnego populizmu w perspektywie międzynarodowej. W: E. Korolczuk, B. Kowalska, J. Ramme, C. Snochowska-Gonzalez, eds. *Bunt kobiet: Czarne Protesty i Strajki Kobiet*. Gdańsk: ECS.

- Halsaa, Beatrice, Sasha Roseneil, Sevil Sümer, eds. 2012. *Remaking Citizenship in Multicultural Europe Women's Movements. Gender and Diversity*. London: Palgrave Macmillan.
- Haraway, Donna. 1988. Situated Knowledges: The Science Question in Feminism and the Privilege of Partial Perspective. *Feminist Studies*, 14, 3: 575–599. DOI 10.2307/3178066.
- Interia 24.11.2020. Sondaż dla Interii: Co trzeci Polak nie ufa policji. <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-sondaz-dla-interii-co-trzeci-polak-nie-ufa-policji,nId,4874689>. Dostęp 28.10.2021.
- Isin, Engin F. 2009. Citizenship in flux: The figure of the activist citizen. *Subjectivity*, 29, 1: 367–388. DOI 10.1057/sub.2009.25.
- Isin, Engin. 2000. Introduction, W: Engin F. Isin, ed. *Democracy, Citizenship and the City. Democracy, Citizenship and the Global City*. Routledge.
- Kabeer, Naila. 2005. Introduction: The Search for 'Inclusive' Citizenship: Meanings and Expressions in an Inter-connected World. W: N. Kabeer, ed. *Inclusive Citizenship: Meanings and Expressions*. New York: Zed Books.
- Koralewska, Inga, Katarzyna Zielińska. 2021. 'Defending the unborn', 'protecting women' and 'preserving culture and nation': anti-abortion discourse in the Polish right-wing press. *Culture, Health & Sexuality*. DOI: 10.1080/13691058.2021.1878559.
- Korolczuk, Elżbieta. 2016. Explaining mass protests against abortion ban in Poland: the power of connective action. *Zoon Politikon Journal*, 7: 91–113.
- Korolczuk, Elżbieta, Agnieszka Graff. 2018. Gender as “Ebola from Brussels”: The anticolonial frame and the rise of illiberal populism. *Signs: Journal of Women in Culture and Society*, 43, 4: 797–821.
- Korolczuk, Elżbieta, Beata Kowalska, Radosław Nawojski, Jennifer Ramme, Claudia Snochowska-Gonzalez. 2019. Mobilizacja kobiet w latach 2016–2018: przyczyny, konteksty i perspektywy badawcze. W: E. Korolczuk, B. Kowalska, J. Ramme, C. Snochowska-Gonzalez, red. *Bunt kobiet: Czarne Protesty i Strajki Kobiet*. Gdańsk: ECS.
- Korolczuk, Elżbieta. 2019. Odzyskiwanie języka, czyli jak zmieniła się debata o aborcji w kontekście Czarnych Protestów i Strajków Kobiet. W: E. Korolczuk, B. Kowalska, J. Ramme, C. Snochowska-Gonzalez, red. *Bunt kobiet: Czarne Protesty i Strajki Kobiet*. Gdańsk: ECS.
- Kotwas, Marta, Jan Kubik. 2019. Symbolic Thickening of Public Culture and the Rise of Right-Wing Populism in Poland. *East European Politics and Societies*, 33, 2:435–471. DOI: 10.1177/0888325419826691.
- Kowalska, Beata, Radosław Nawojski, Magdalena Pluta. 2018. Kobiecte rewolucje wciąż trwają. W: M. Zielińska, D. Szaban, B. Trzop, red. *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej: Europa – podzielona wspólnota?* Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Naukowe.
- Kowalska, Beata, Radosław Nawojski. 2019. Uwaga, uwaga, tu obywatelki! Obywatelstwo jako praktyka w Czarnych Protestach i Strajkach Kobiet. W: E. Korolczuk, B. Kowalska, R. Jennifer, C. Snochowska-Gonzalez, red. *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*. Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.

- Kowalska, Beata, Radosław Nawojcki. 2022. Karty z dziennika kobiecej rewolucji. Szkice z socjologicznego archiwum. W: A. Krajewska, M. Rawłuszko, red. *Równouprawienie: księga pamiątkowa dla Profesory Małgorzaty Fuszary*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Król, Agnieszka, Paula Pustułka. 2018. Women on strike: mobilizing against reproductive injustice in Poland. *International Feminist Journal of Politics*, 20, 3: 366–384. DOI: 10.1080/14616742.2018.1460214.
- Lister, Ruth, Williams, A. Anttonen, et al. 2007. Gendering Citizenship in Western Europe. New Challenges for Citizenship Research in a Cross-National Context. Bristol: Policy Press.
- Lister, Ruth. 2003[1997]. *Citizenship. Feminists Perspectives*. New York: Palgrave Macmillan.
- Lozano, Alberto Arribas. 2018. Knowledge co-production with social movement networks. Redefining grassroots politics, rethinking research. *Social Movement Studies*, 7, 4: 451–463. DOI: 10.1080/14742837.2018.1457521.
- Łukianow Małgorzata, Maja Głowacka, Monika Helak, Justyna Kościńska i Mateusz Mazzini. 2021. Poles in the face of forced isolation. A study of the Polish society during the Covid-19 pandemic based on ‘Pandemic Diaries’ competition. *European Societies*, 23:sup1: 844–858. DOI: 10.1080/14616696.2020.1841264.
- Majewska, Ewa. 2017. *Tramwaj zwany uznaniem: feminizm i solidarność po neoliberalizmie*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Majewska, Ewa. 2018. *Kontrpubliczności ludowe i feministyczne: wczesna “Solidarność” i czarne protesty*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Mapa wydarzeń 2021, <http://strajkkobiet.eu/mapa-wydarzen/>. Dostęp. 31.10.2021.
- Mishtal, Joanna Z. 2009. Matters of “conscience”: the politics of reproductive health-care in Poland. *Medical Anthropology Quarterly New Series*, 23, 2: 161–183.
- Murawska, Katarzyna, Zofia Włodarczyk. 2016. Nam się zaczęło pod dupą palić... Czarny protest w perspektywie organizatorek. Warszawa: Seria Analizy Instytutu Studiów Zaawansowanych.
- Nawojcki, Radosław, Magdalena Pluta, Katarzyna Zielińska. 2019. The Black Protests: a Struggle for (Re)Definition of Intimate Citizenship. *Praktyka Teoretyczna*, 30, 4: 51–74. DOI: 10.14746/prt.2018.4.2.
- Nawojcki, Radosław. 2019. Nasza (bez)nadzieja. W poszukiwaniu utopii w obywatelskim współdziałaniu w trakcie Czarnych Protestów i Strajków Kobiet. W: K. Slany, J. Struzik, M. Ślusarczyk, B. Kowalska, M. Warat, E. Krzaklewska, E. Ciaputa, A. Ratecka, A. Król, red. *Utopie kobiet: 100 lat praw wyborczych kobiet (1918-2018)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 231–247.
- Nawojcki, Radosław. 2021. „Ten system dojeżdża nas już teraz”. Feministyczne narracje o katastrofie klimatycznej w trakcie manif 2020. W: K. Jasikowska, M. Pałasz, red. *Za pięć dwunasta koniec świata. Kryzys klimatyczno-ekologiczny głosem wielu nauk*. Kraków: Biblioteka Jagiellońska.
- Nieposłuszne 2020. Ogłoszenie o konkursie. <https://cutt.ly/2OHbWT4>. Dostęp 31.10.2022.
- Nawratek, Krzysztof. 2008. *Miasto jako idea polityczna*. Kraków: Korporacja Ha!art.

- Parkins, Wendy. 2000. *Protesting like a Girl. Embodiment, Dissent and Feminist Agency*. *Feminist theory*, 1, 1: 59–78. DOI: 10.1177/14647000022229065.
- Pateman, Carole. 2013. *Kontrakt płci*. Przekład Jarosław Mikos. Warszawa: Czarna Owca.
- Plummer, Ken. 2003. *Intimate Citizenship: Private Decisions and Public Dialogues*. University of Washington Press.
- Pospieszna, Paulina, Agnieszka Vetulani-Cęgiel. 2021. A. Polish interest groups facing democratic backsliding. *Int Groups Adv*, 10: 158–180. DOI: 10.1057/s41309-021-00119-y.
- Raciborski, Jacek. 2011. *Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Siim, Birte. 2000. *Gender and Citizenship. Politics and Agency in France, Britain and Denmark*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Snitow, Ann. 2018. *Feminizm niepewności. Dziennik rodzaju*. Warszawa: Książka i Prasa.
- Szelewa, Dorota. 2016. Killing ‘Unborn Children’? The Catholic Church and Abortion Law in Poland Since 1989. *Social & Legal Studies*, 25, 6: 741–764. DOI: 10.1177/0964663916668247.
- Toronto, Joan C. 2013. *Caring Democracy: Markets, Equality, and Justice*. NYU Press.
- Toronto, Joan C. 2015. *Who Cares?: How to Reshape a Democratic Politics*. London: Cornell University Press.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. nr 17 poz. 78 z późn. zm.
- Urban, Petr, Lizzie Warn. 2020. *Care Ethics, Democratic Citizenship and the State*. Palgrave Macmillan.
- Werbner, Pnina, Nira Yuval-Davis. 1999. *Women, Citizenship and Difference (Postcolonial Encounters)*.
- Wyka, Anna. 1993. *Badacz społeczny wobec doświadczenia*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.